

POSTANOWIENIE

Dnia 19 kwietnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Antoni Bojańczyk

po rozpoznaniu w dniu 19 kwietnia 2024 r.
w Izbie Karnej na posiedzeniu bez udziału stron (art. 535 § 3 k.p.k.),
sprawy **R. B.**
skazanego z 286 § 1 k.k.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie
z dnia 4 stycznia 2023 r., sygn. II AKa 60/21,
zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie
z dnia 19 marca 2020 r., sygn. VIII K 67/16,

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

[PGW]

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 19 marca 2020 r., sygn. VIII K 67/16, oskarżony R. B., w ramach zarzucanego mu subsydiarnym aktem oskarżenia czynu, został uznany winnym tego, że:
/pkt 1/ w okresie bliżej nieustalonym, co najmniej od 30 listopada 2007 r. do 13 marca 2008 r. w W., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry

powziętego zamiaru oraz w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził S. L. do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w kwocie 145.000,00 zł w ten sposób, że wprowadził go w błąd, co do zamiaru realizacji projektu związanego z inwestycją w nieruchomość należącą do M. i M. G., położoną w miejscowości G. G., na skutek czego S. L. dokonał na jego rzecz czterech przelewów:

1. w dniu 30 listopada 2007 r. na kwotę 50.000,00 zł,
2. w dniu 7 stycznia 2008 r. na kwotę 27.000,00 zł,
3. w dniu 22 stycznia 2008 r. na kwotę 50.000,00 zł,
4. w dniu 13 marca 2008 r. na kwotę 18.000,00 zł,

czym działał na szkodę pokrzywdzonego, tj. czynu wyczerpującego dyspozycję art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w brzmieniu obowiązującym do 14 listopada 2018 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i na tej podstawie skazał go, a na podstawie art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 33 § 1, 2 i 3 k.k. wymierzył mu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności i karę grzywny w wymiarze 100 stawek dziennych przyjmując wysokość jednej stawki na kwotę 50 zł;

/pkt 2/ w okresie od 26 marca 2009 r. do 16 kwietnia 2009 r. w W., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził S. L. do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w kwocie 49.900,00 zł w ten sposób, że wprowadził go w błąd, co do rzeczywistych kosztów postępowania w sprawach o zabezpieczenie roszczenia dotyczącego 5 umów rezerwacyjnych na zakup nieruchomości lokalowych od O. Spółka z o.o. czym działał na szkodę pokrzywdzonego, tj. czynu wypełniającego dyspozycję art. 286 § 1 k.k. i na tej podstawie skazał go, a na podstawie art. 286 § 1 k.k. i art. 33 § 1, 2 i 3 k.k. wymierzył mu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności i karę grzywny w wymiarze 100 stawek dziennych przyjmując wysokość jednej stawki na kwotę 50 zł;

/pkt 3/ w 2008 r., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził S. L. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 20.000,00 Euro, stanowiących równowartość 67.780,00 zł (według kursu na dzień 6 czerwca 2008 r.) w ten sposób, że doprowadził do przekazania przez S. L. A. J. tej kwoty, wprowadzając go w błąd, co do konieczności przeprowadzenia i pokrycia kosztów przez S. L. analizy prawno-finansowej tzw. „*due diligence*”, dotyczącej nieruchomości, której zakupem był zainteresowany S. L., tj. budynku U. położonego w W., mającej być rzekomo opracowaną przez Kancelarię Radców Prawnych s.c.,

w sytuacji gdy w rzeczywistości taka analiza nigdy nie miała powstać, czym działał na szkodę pokrzywdzonego, tj. czynu wypełniającego dyspozycję art. 286 § 1 k.k. i na tej podstawie skazał go, a na podstawie art. 286 § 1 k.k. i art. 33 § 1, 2 i 3 k.k. wymierzył mu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności i karę grzywny w wymiarze 100 stawek dziennych przyjmując wysokość jednej stawki na kwotę 50 zł;

/pkt 4/ został uniewinniony od popełnienia czynu polegającego na tym, że w okresie od kwietnia 2006 r. do lutego 2009 r. w W., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej oraz z góry powziętym zamiarem doprowadził S. L. do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w postaci pieniędzy, w łącznej kwocie 139.414,00 zł w ten sposób, że wyłudził od S. L. w/w kwotę pod pozorem pożyczek, nie mając zamiaru ich zwrotu, w ten sposób, że pobrał od pokrzywdzonego następujące kwoty: w 2006 r. 6.100,00 zł i 9.760,00 zł, w 2007 r. 8.000,00 zł, 20.374,00 zł, 2.000,00 zł, 9.000,00 zł, 10.000,00 zł, 4.000,00 zł, 20.000,00 zł (co stanowiło równowartość 3.837,30 funtów brytyjskich), 12.000,00 zł, w 2008 r. 8.860,00 zł (co stanowiło równowartość 2.000,00 funtów brytyjskich), 10.000,00 zł (co stanowiło równowartość 3.000,00 funtów brytyjskich), 3.200,00 zł, wyłudził od pokrzywdzonego kwotę 20.374,00 zł, przekazaną mu przelewem w dniu 16 maja 2007 r., nadto kwoty 9.651,00 zł i 1.793,00 zł w 2008 r. i kwoty 2.520,00 zł oraz 2.156,00 zł w 2009 r. pod pretekstem pokrycia kosztów urlopu w Z. oraz rejsu, których nie miał zamiaru zwrócić;

/pkt 5/ został uniewinniony od popełnienia czynu polegającego na tym, że w okresie od 28 kwietnia 2006 r. do czerwca 2009 r., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, poprzez wprowadzenie w błąd, doprowadził S. L. do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem poprzez doprowadzenie do podpisania przez niego umowy zwalniającej z długu dłużnika O.1 sp. z o.o., czym wyrządził mu szkodę w kwocie 1.348.000,00 zł;

/pkt 6/ na podstawie art. 85 k.k. w brzmieniu obowiązującym do 7 czerwca 2010 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k. w zw. z art. 86 § 1 i 2 k.k. w brzmieniu obowiązującym 7 czerwca 2010 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k. sąd ten połączył jednostkowe kary pozbawienia wolności i jednostkowe kary grzywny orzeczone wobec R. B. w punktach 1, 2 i 3 oraz wymierzył mu jedną karę łączną 1 roku i 3 miesięcy

pozbawienia wolności oraz jedną karę łączną grzywny w wymiarze 200 stawek dziennych przyjmując wysokość jednej stawki na kwotę 50 zł;

/pkt 7/ na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. w brzmieniu obowiązującym do 30 czerwca 2015 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym do 30 czerwca 2015 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wykonanie orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności warunkowo zawiesił ustalając okres próby na 5 lat;

/pkt 8/ na podstawie art. 46 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym do 7 czerwca 2010 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k. sąd nałożył na R. B. obowiązek naprawienia szkody w całości poprzez zapłatę na rzecz S. L. kwoty 117.680,00 zł;

/pkt 9/ na podstawie art. 627 k.p.k. zasądził od R. B. kwotę 2.300,00 zł tytułem opłaty i obciążył go pozostałymi kosztami sądowymi w sprawie na rzecz Skarbu Państwa i wydatkami na rzecz oskarżyciela subsydiarnego;

/pkt 10/ na podstawie art. 632 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 640 § 1 k.p.k. kosztami postępowania w części dotyczącej uniewinnienia obciążył oskarżyciela subsydiarnego.

Po rozpoznaniu apelacji wniesionej m. in. przez obrońców R. B., Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z dnia 4 stycznia 2023 r., sygn. II AKa 60/21 zmienił zaskarżony wyrok w punkcie 8 w ten sposób, że zasądzoną na rzecz S. L. kwotę od oskarżonego R. B. podwyższył do 262.680,00 zł */pkt II/*, uchylił zaskarżony wyrok w punktach 4, 5 i 10 i w tym zakresie sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Warszawie */pkt III/*, a w pozostałym zakresie utrzymał zaskarżony wyrok sądu pierwszej instancji w mocy */pkt IIII/*. Ponadto zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 2.300,00 zł tytułem opłaty oraz obciążył go pozostałymi kosztami postępowania odwoławczego */pkt IVI/*.

Od tego rozstrzygnięcia kasację wywiódł jeden z obrońców skazanego R. B. – adwokat J. S. Zaskarżając wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie w całości na korzyść, obrońca skazanego zarzucił zaskarżonemu wyrokowi obrazę przepisów postępowania, tj. art. 14 § 1 k.p.k. w zw. z art. 55 § 1 k.p.k. oraz art. 337 § 1 k.p.k. polegającą na rozpoznaniu sprawy pomimo braku skargi uprawnionego oskarżyciela, co stanowi bezwzględną przyczynę uchylenia orzeczenia, określoną w art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k. i wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz umorzenie postępowania, ewentualnie uchylenie

zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez sąd drugiej instancji.

W odpowiedzi na kasację obrońcy, prokurator Prokuratury Rejonowej Warszawa-Śródmieście w Warszawie wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Podobnie pełnomocnik oskarżyciela subsydiarnego S. L. wniósł o oddalenie kasacji obrońcy skazanego jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego R. B. okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym, co uzasadniało jej rozpoznanie i oddalenie na posiedzeniu bez udziału stron (art. 535 § 3 k.p.k.).

Zgodnie z przepisem art. 523 § 2 k.p.k. kasację na korzyść można wnieść jedynie w razie skazania oskarżonego za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe na karę pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania. Ta bariera dopuszczalności postępowania kasacyjnego zostaje zniesiona tylko w sytuacji, w której artykułuje się w nadzwyczajnym środku zaskarżenia zmaterializowanie się uchybienia wskazanego w art. 439 k.p.k. (art. 523 § 4 pkt 1 k.p.k.). Wymóg ten jest w niniejszej sprawie spełniony, skoro w układzie procesowym, w którym sąd pierwszej instancji orzekł wobec oskarżonego R. B. karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania kasacja podnosi zarzut naruszenia art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. Zarzut ten jest wszelako bezzasadny, bowiem nie może być wątpliwości co do tego, że w sprawie została wniesiona przez uprawnionego oskarżyciela (pokrzywdzonego działającego jako oskarżyciel subsydiarny) skarga zasadnicza – subsydiarny akt oskarżenia, a akt ten korespondował przedmiotowo z granicami czynów będących przedmiotem zawiadomienia o przestępstwie oraz — następnie — postanowienia o umorzeniu postępowania w sprawie zawiadomienia o popełnieniu przestępstw przez oskarżonego. Oskarżyciel subsydiarny wnosząc akt oskarżenia w sprawie utrzymał się w granicach przedmiotowych czynów stanowiących przedmiot zawiadomienia o popełnieniu przestępstw oraz czynów będących przedmiotem toczącego się następnie postępowania oraz wydanego przez prokuratora postanowienia

kończącego postępowanie przygotowawcze. Proces — na etapie postępowania sądowego — nie toczył się zatem bez skargi uprawnionego oskarżyciela.

Zestawienie ze sobą zarzutów przedstawionych w zwyczajnym środku zaskarżenia obrońcy R. B.– adwokata J. S., w szczególności zarzutu z pkt. I z zarzutem wyartykułowanym w nadzwyczajnym środku zaskarżenia dowodzi, że pierwszy zarzut apelacji wniesionej wcześniej od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 19 marca 2020 r. (obraza art. 14 § 1 k.p.k. w zw. z art. 55 § 1 k.p.k.) odpowiada zarzutowi zawartemu w *petitum* kasacji, który to zarzut został nieznacznie zmodyfikowany poprzez dodanie do kwalifikacji art. 337 § 1 k.p.k., przy zachowaniu identycznej treści tego zarzutu. W sposób jednoznaczny świadczy to o tym, że autor kasacji usiłuje ponownie poddać kontroli odwoławczej orzeczenie sądu pierwszej instancji, ignorując wymogi wynikające z normatywnego ukształtowania podstaw kasacyjnych. Powtórzenie zarzutu apelacyjnego nie może jednak stanowić podstawy do inicjowania kontroli o charakterze kasacyjnym. Regulacje zawarte w ustawie postępowania karnego dopuszczają kwestionowanie nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia jedynie orzeczenia sądu instancji odwoławczej i przeprowadzenie oceny prawidłowości orzekania tego sądu.

Zestawienie uzasadnienia sporządzonego przez sąd drugiej instancji oraz zarzutów odwoławczych, w tym zarzutu obrazy art. 14 § 1 k.p.k. w zw. z art. 55 § 1 k.p.k. polegającego na rozpoznaniu sprawy pomimo braku skargi uprawnionego oskarżyciela, co - zdaniem obrońcy - stanowi bezwzględną przyczynę uchylenia orzeczenia, określoną w art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k., przekonuje o tym, że w sprawie nie doszło do orzekania przez sądy w warunkach istnienia negatywnej przesłanki procesowej.

Lektura uzasadnienia sądu *ad quem*, pozwala na poznanie motywów, które legły u podstaw podjętej przez ten sąd decyzji i argumentacji, która doprowadziła go do określonej oceny zarzutów odwoławczych, w tym kwestionowanego w dalszym ciągu (tym razem w kasacji) zarzutu obrazy art. 14 § 1 k.p.k. w zw. z art. 55 § 1 k.p.k. I tak, w kwestii podniesionego w zwyczajnym środku odwoławczym zarzutu obrazy art. 14 § 1 k.p.k. w zw. z art. 55 § 1 k.p.k., Sąd Apelacyjny w Warszawie odniósł się na k. 2006-2011 t. X uzasadnienia (sekcja 3 uzasadnienia formularzowego) gdzie dokonując pogłębionej analizy zagadnienia tożsamości

czynów przypisanych R. B. z tymi, które stanowiły przedmiot umorzenia w postępowaniu przygotowawczym oraz akt postępowania przygotowawczego (złożonych przez pokrzywdzonego pism, w tym zawiadomienia o przestępstwie, zeznań uszczegółowiających to zawiadomienie czy postanowienia prokuratora Prokuratury Rejonowej Warszawa-Śródmieście w Warszawie z dnia 6 lutego 2021 r. o umorzeniu śledztwa) wyjaśnił m. in., że czyny, które przypisane zostały oskarżonemu stanowiły zarówno przedmiot zawiadomienia o przestępstwie, jak też przedmiot umorzenia postępowania przygotowawczego. Sąd drugiej instancji dostrzegł pewien brak precyzji, czy też lakoniczność sporządzonego przez prokuratora postanowienia, która – jak trafnie wskazał – nie może wszelako obciążać pokrzywdzonego, nie posiadającego żadnych instrumentów, które dawałyby mu uprawnienia do kontroli prokuratorskich postanowień pod kątem profesjonalizmu ich sporządzenia. Jedyną drogą, która przysługiwała pokrzywdzonemu — i z tej drogi właśnie pokrzywdzony skorzystał — było zaskarżenie tej decyzji pod kątem jej merytorycznej wadliwości. Rozpoznając środek odwoławczy sąd przyznał rację pokrzywdzonemu, skoro decyzja prokuratora została uchylona. Przyjęcie zatem przez sąd *meriti* istnienia skargi uprawnionego oskarżyciela, a w konsekwencji rozpoznanie sprawy było w pełni dopuszczalne i prawidłowe. Sąd drugiej instancji w tym zakresie do zgłoszonego zarzutu apelacyjnego odniósł się w sposób następujący: „(...) obrońcy zarzucając Sądowi I instancji orzekającemu w przedmiotowej sprawie rozpoznanie sprawy pomimo braku skargi uprawnionego oskarżyciela nie wskazali w jakim zakresie /ich zdaniem/ Sąd Okręgowy uprawniony był do orzekania wobec R. B. Innymi słowy skarżący nie zakreślili przedmiotu, który ich zdaniem byłby tożsamy z przedmiotem postępowania przygotowawczego. Okoliczność ta wskazana została, jak podkreślono jedynie na marginesie, gdyż Sąd Apelacyjny ma pełną świadomość, iż rola procesowa obrońcy nie wymaga od niego zakreślania czy też wskazywania takiego przedmiotu. Praktyka orzecznicza wskazuje, iż zarzut podnoszony przez obrońców, a co za tym idzie problem tożsamości czynu wskazanego w subsydiarnym akcie oskarżenia z czynem, który stanowił przedmiot procedowania w postępowaniu przygotowawczym pojawia się dość często. Stwierdzić należy, iż problem ten doczekał się ugruntowanej już linii orzeczniczej”. Powołując bogate w

tym zakresie orzecznictwo Sądu Najwyższego i przenosząc je na grunt przedmiotowej sprawy Sąd drugiej instancji trafnie uznał, że zarzuty apelacyjne obrońców w zakresie, w jakim kwestionowali tożsamość czynów przypisanych z tymi, które były przedmiotem umorzenia w postępowaniu przygotowawczym - nie były zasadne. W tym miejscu należy zaznaczyć, że skarżący w kasacji nie przywołuje żadnej nowej argumentacji na poparcie wskazanego uprzednio w apelacji zarzutu obrazy art. 14 § 1 k.p.k. w zw. z art. 55 § 1 k.p.k., wyrażając jedynie subiektywne przekonanie jakoby rozważania sądu odwoławczego faworyzowały stronę oskarżyciela w przedmiotowym postępowaniu. Z powyższych względów zarzut naruszenia art. 14 § 1 k.p.k. w zw. z art. 55 § 1 k.p.k. oraz art. 337 § 1 k.p.k. okazał się bezzasadny.

Sumując: uwzględniając ewidentną bezpodstawność zawartego w nadzwyczajnym środku zaskarżenia zarzutu, Sąd Najwyższy oddalił kasację obrońcy skazanego R. B. jako oczywiście bezzasadną, o kosztach sądowych postępowania kasacyjnego orzekając w oparciu o treść przepisów art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k.

[PGW]

(r.g.)